

# STENOGRAFIJA POLSKA

ULOŻONA PRZEZ

MIROSŁAWA SUCHECKIEGO.



PRVÍ PRAŽSKÝ SPOLEK  
STENOGRFŮ GABELSBERGERSKŮM

WYDANIE DRUGIE  
POPRAWIONE I UZUPEŁNIONE.



*© 1212*



*2438*

WIĘDEŃ 1883.

NAKŁAD I AUTOGRAFIJA AUTORA.



STENOGRAFIJA POLSKA

Czcionkami drukarni Hugona Hoffmanna, VII. ulica Széeroka 1. 4.  
Odcisk autograficzny c. k. nadw. litografji G. Wegeleina.



1.519.474



2438

2000W96/21



### Zagajenie.

Język polski, posiadając aż 45 brzmień wybitnie się różniących, nastęrcza ułożeniu dobrej stenografji trudności nadzwyczajne; na taką mnogość głosek nie łatwo bowiem dobrać znaków, któreby odpowiadały warunkom: krótkości w ciągach, dostatecznej różnicy ze względu na pospiech ręki, i wreszcie łączności jeden z drugim.

Nie dziw tedy, że wady dotychczasowych układów lwowskich, opartych na zasadach systemu niemieckiego Gabelsbürgera, są mniej lub więcej następujące:

1) Brakuje znaków na niektóre głoski, takowe muszą się przeto zastępywać innymi, przez co odczytywanie nawet najstaranniej wykonanego stenogramu jest już z góry utrudnione.

2) Niektóre znaki za mało się różnią od innych, zupełnie niepowinowatych, więc w praktyce łatwo przechodzą w takie, które odpowiadają brzmieniom zupełnie niepowinowatym, co także wpływa na utrudnienie czytania.

3) Pismo zanadto jest zależne od linii więrszowej, bądźto z powodu niektórych znaków, mających rozmaite znaczenie stosownie do tego, czy stoją wyżej ub niżej, — bądźto z powodu, że wyrażanie samogłosek polega na wywyższaniu lub zniżaniu znaków spółgłoskowych, — bądźto w końcu z powodu, że skrócenia są zawisłe od linii więrszowej. Takie pismo nie nadaje się do conceptów, bo wstawianie słów między więrszami sprowadza niejasności a nawet dwuznaczności.

4) Wreszcie cała nauka tak przesadzoną bywa regułami i wyjątkami, że się staje wstrętną i temu, kto ma najlepszą wolę zostania stenografem.

Dla ominięcia przynajmniej w wielkiej części takich niedogodności widziałem od dawna potrzebę odstąpienia od alfabetu Gabelsbürgera, a użytkując każdy kształt niezawisłe i modyfikując go systematycznie według powinowactwa brzmień, udało mi się zestawić na wszystkie głoski polskie\*) znaki odpowiadające dosyć warunkom na początku wymienionym, więc ominąć złe wymienione pod nr 1). Wszelkie przeto słowo polskie da się mojim sposobem wypisać bez przekręcenia.

Przyjąwszy zasadę, iż brzmieniom podobnym odpowiadać mają i znaki podobne, znoszą w wielkiej części niedogodność pod nr 2), bo jeżeli się w pospiechu jaki znak się nie uda i przejdzie w inny podobny, oznaczający brzmienie powinowate, to w odczytaniu to tyle nie wadzi, jakby się to działo w wypadku, gdyby mała zmiana w znaku oznaczała zupełnie inną głoskę. Jeżeli np. w słowie *czelga* zrobi się mi znak stenograficzny c za mały, powstanie *dzegła*; jeżeli się jego zagajenie nie uda, zrobi się *czelga*; oba te utwory, powstałe przez niezgrabność ręki w pospiechu, n-prowadzą wnet na słowo właściwe.

Co do punktu 3), to mogę się pochłubić, że pismo moje (prócz niektórych skrótów) od linii więrszowej jest zupełnie niezależne, więc i do conceptów przydatne

Wreszcie niedogodność 4) starałem się usunąć unikaniem skomplikowanych reguł i wyjątków, sądząc, że takowe szkodzą więcej upowszechnieniu stenografji, niż dodanie jednego ciągu w jakim słowie.

\*) Prócz na miękkie cienkie k', g', o czym wzmianka na końcu wstępu.

czelga

Pierwsza próba moich usiłowań ułożenia stenografii na podobnych zasadach wyszła w Pradze r. 1866 bez pretensyj powodzenia, bo z góry zapowiedziałem, że nie jest dziełem ukończonym.

Później dopiero dopełniłem układ tym, czego mu brakowało, tj. nauką o skracaniu. W tymże czasie wyszło atoli nowe dzieło Faulmanna, który ułożywszy system stenografii niemieckiej (fonografią nazwany) o wokalizacji daleko prostszej, niż gabelsbierowska, pokusił tym i mnie do nowych i skutecznych usiłowań przeprowadzenia podobnej w polszczyźnie. Nie wprowadzam jednak wokalicji wygłosowej, jak Faulmann, ale zagłosową, która jest naturalniejszą. Nie grupuję więc znaków sposobem jego (i Gabelsbiergera) tak: *p-ar-a*, tylko: *pa-ra*.

Zmiana częściowa wokalizacji wymagała zmiany częściowej alfabetu z r. 1866, chociaż nie głównych zasad, na jakich został ustanowiony. Gdybym atoli miał jedynie tylko krótkość ciągów na celu, nadałbym kilku znakom jeszcze inne, niż obecnie znaczenie; na tym uciępałaby jednak regularność, porządek i łatwość systemu, czym się właśnie chcę poszczycić. Tę pozorną niekorzyść, tyżącą się krótkości ciągów, wynagradzam sownie tym, że piszący nie będzie nigdy w kłopotcie, jak ma zaczynać słowo, aby go mógł dokończyć (co się zdarza Gabelsbiergerczykom), — oraz praktyczniejszym, niż u innych, sposobem skracania.

Wogóle przeto układ mój zdaje mi się być takim, że po przełamaniu pierwszych trudności (które w innych układach w braku nauczyciela jeszcze więcej czuć się dają), zachęcić powinien do wytrwania.

Więdeń w r. 1883.

PRVNÍ PRAŽSKÝ SPOLEK  
STENOGRAFŮ GABELSBERGERSKÝCH

## Wstęp.

Stenografija uczy pisać o wiele prędzej, niż pismem zwyczajnym, a jej najwyższym zadaniem jest nabycie chyżości, pozwalającej schwycić wiernie mowę czyjąś. Możliwość dokazania tego polega na tym, że:

1. Znaki (litery) stenograficzne są prostsze, tj. mniej ciągów wymagające, niż łacińskie; niektóre zaś głoski dadzą się krótszym sposobem wyrazić, niż przez całkowite wypisanie. Słowo\*) JAN, napisane sposobem monogramowym *JN* daje poniekąd pojęcie zlewania liter w stenografiji.

2. Niektóre głoski nie uwydatniają się, osobliwie takie, które w potocznej mowie się nie domawiają, np. jabłko, Maciejowski. Na słowa zaś często używane (na wzór zwykłego p. = pan) i na formy gramatyczne są osobne skrócenia.

3. Według pewnych reguł skracać można także słowa, których znaczenie dopiero ze związku myśli wypływa, np. w zdaniu: Myśliwy strzelił do za... odgadnie każdy, że to za... nie znaczy ani zamku ani zasady.

4. Wreszcie całe słowa a nawet zdania mowcy dadzą się niekiedy opuszczać, a później odgadnąć, osobliwie, jeżeli stenogram wnet po napisaniu może być odczytywany.

Według powyższych pojęć podzielimy więc naukę stenograficzną na cztery części: I. Pisanie pojedynczych słów. II. Skracanie słów niezależne. III. Skracanie słów zależne (od myśli w zdaniu). IV. Skracanie zdań.

Przed zaczęciem nauki jeszcze słowo o pisowni. Stenografija, mając na każdą głoskę znak osobny, nie zapatruje się na pisownię zwykłą, niepraktyczną, potrzebującą często dwóch liter na jedną głoskę, jak *sz*, *cz*, *ch*..., a nawet nielogiczną, bo wyrażającą jedno brzmienie raz tak, raz owak; np. w słowie *koń*, *konia* wyrażamy głoskę *ń* raz jedną literą *ń*, drugi raz dwiema *ni*. W stenografiji takiej nie-

\*) Słowo znaczy Wort a nie Zeitwort, jak niektórzy utrzymują usiłują. Jakoż gdy kto powie: „Powtórz słowa moje“, albo: „że się wysłowię“, czy ma na myśli same czasowniki? — Wyr a z zaś znaczy Ausbruch, co nie jest zupełnie to samo, co Wort.

konsekwencji popełniać nie będziemy; pisząc jednostajnie: *koń, końa, m'odu, brać, braće, p'astować, w'ara, traf'a, trafi, mów'i...* Taką pisownię zachowamy dla zrozumiałości i w zwykłym piśmie w przykładach początkowych.

Pisownia w mej stenografiji będzie tylko w jednym wypadku nielogiczną, bo uznałem za stosowne nie wymyślać jeszcze nowych znaków (a brak kształtów i tak czuć się daje) na spółgł. miękkie cienkie *k', g'*, jak je wymawiamy w słowach: kiedy, drogie, kichać, drugi...; użycie bowiem znaków na *k', g'*, byłoby dość ograniczone (tylko przed *e* lub *i*), a nieużycie nie sprowadza żadnych niedogodności. Piszę tedy stenograficznie: *kedy, droge, drogi* zamiast *k'edy, drog'e, drog'i* nie dlatego, żebym się zapatrywał na tych, co piszą: *germanizm, geometra*, ale z potrzeby.

Do ćwiczeń początkowych używaj piór stalowych, do późniejszych i do praktyki ołówków średniej twardości.

Część I. Pisanie pojedynczych słów.

Znaki.

Znaki samogłoskowe: *i, e, a, o, u, y, ę, ą*

Znaki spółgłoskowe:

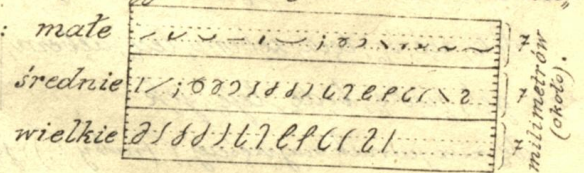
<i>t s</i>	<i>d s</i>	<i>kl</i>	<i>gl</i>	<i>ch</i>	<i>kr</i>	<i>pl</i>	<i>br</i>	<i>fl</i>	<i>wc</i>
<i>soo</i>	<i>zoe</i>	<i>cd</i>	<i>ds</i>						
<i>sz</i>	<i>z</i>	<i>cs</i>	<i>ds</i>						
<i>ś</i>	<i>ź</i>	<i>ć</i>	<i>đ</i>			<i>pl</i>	<i>br</i>	<i>fl</i>	<i>wc</i>

*r, l, m, n*

Koncówki: *-ac, -ow, -enie*

Niektóre znaki można pisać takie odwrótnie, tj. z dołu do góry, a mianowicie: *ć, wc, j, i, d, s* lub *l*.

Wysokość znaków proporcjonalna, uwidoczniona na stopniującym zestawieniu:



Sparrnianie znaków można sobie ułatwić, zważając, że w ogólności podobnym głoskom (brzmieniom) odpowiada, ją podobne znaki, a mianowicie:

- 1) Znak *ę* jest rozciągniętym *e*, znak *ą* rozciągniętym *o*.
- 2) Znaki na spółgłoski mocne (*s, sz, ś, t...*) różnią się od odpowiednich na słabe (*z, z, ź, d...*) tylko wielkością.
- 3) Znaki na spółgłoski miękkie cienkie (*s', z', ć, đ...*) są uformowane od odpowiednich na grube (*sz, z, cz, d...*) zmianą, zaokrąglenia dolnego na końcówkość (prócz znaków na spółgł. płymne).

Inne podobieństwa znaków powinowatych my, słaczy sążu wynajdzie, np. między *y, i* a *j*; kombinacje znaku *c* z *t, i, s, - ch, z, d, i, z* itd.

Wyrażanie samogłosek.

Króseczkę - na wyrażanie samogłoski e wypisuj na początku i końcu słów wyraznie; w środku zaś, gdzie ona się staje krótszą, łącząc, inne znaki (łącznikiem), można jej nadać według potrzeby kierunek prostopadły. Przykłady poniżej:

Ej, eter, nie, wole, sen, ser, bel, cen, ciosa, | 1 2 ~ u o r a s d  
szereg, pierzeń, jeleri; piec, miecz, dech, ziemię. | 3 4 5 6 7 8 9 10

Skoro tedy dwa znaki spółgłoskowe połączone są normalnie, jak w zwykłym piśmie, czytaj między nimi e.

Znak e jest dłuższym i zawsze pochylonym łącznikiem, przeto znak następujący wypadnie czasem wzniesić ponad linię, wiernowoc.

Sek, kęć, se, teck, zebem, lece, dębem, | 11 12 13 14 15 16 17 18  
kep, geś, pedce, bode, leje, jek. | 19 20 21 22 23 24 25 26

Je pisać jednak najkrócej (niby i): jek, najete, pije. | 27 28 29

Samogłoskę a wyrażaj znakiem e tylko na początku słów, w środku zaś wyrażaj jego znamieniem przyciskowe e w znaku spółgłoskowym poprzedzającym przez pogrubienie takowego; łącznik robić jak dla e.

As, amen, ale, ach, Adam; sal, zaraz, | 30 31 32 33 34 35 36 37  
sial, zaba, sadam, kame, tam, dam, cale, | 38 39 40 41 42 43 44 45  
sackam, czaka, kad, kawaler, gazet, chat, | 46 47 48 49 50 51 52 53  
katas, pas, baran, pang, panie, bate, fa, | 54 55 56 57 58 59 60 61  
le, pania, raz, lasem, mate, matem, nas. | 62 63 64 65 66 67 68 69

Na końcu słowa łącznik dla a jest zbędny, wystarczy sam przycisk.

Ta, da, maca, para, wara, baria, era, ja. | 70 71 72 73 74 75 76 77

Samogłoskę i wyrażaj łącznikiem pisanym w górę, w kierunku pisma, przez co znak następujący wzniesie się o długość znaku i względem poprzedniego.

Sita, kima, kiki, kipi, gil, chiriina, | 78 79 80 81 82 83 84  
fitem, figi, lis, mimika, ricki; ix, inie. | 85 86 87 88 89 90 91

Ale - ij można pisać nie tylko i, lecz częściej (niby i), zaś - ic nadko p lub t, najkrócej (niby i), tj. znakiem złożonym z i i c, lecz krótszym, niż oba razem.

Mija, kij, bij, wijeće (wijeće); nić, nićci, | 92 93 94 95 96 97 98  
nicach, pić, ganić, marnice, ganiće. | 99 100 101 102 103 104

Znak y jest króseczką krótką, lecz grubszą, niż znak i, wyrażać go tedy należałoby wypisywaniem, np. synon, cyganon, xyweon, maty on, rys on. Gdy jednak Polak po spółgłoskach grubych (tj. po s, z, sz, x, t, d, c, ch, ck, ci, ch, k, p, b, f, w, r, n, l, m, n) wymawia w słowach swojskich y, a nigdy i, zaś po cieniokich (s, z, c, ch, p, b, f, w, l, m, n, j, k, g) wymawia i a nigdy y, przeto bez najmniejszego skrupułu można skracać sobie ciągi wyrażaniem na y podobnego łącznika, jak na i. Przekrcone więc słowa pisać tak: 5, 8, 8, u, p, a żaden Polak czytać nie będzie: pin, zygwn, xi, wa, mati, ris, bo taka wymowa sprzeciwia się jego gołębieniu i uchu. Dwuznaczności nie będzie, jak okazują przykłady.

Hasy, Hasi, raxy, raki, paszy, zyće, | 105 106 107 108 109 110  
Życki, kaczy, pyta, pita, byt, bity, leny, Le, | 111 112 113 114 115 116 117  
ni, ryxy, maxy, mamy, mami, pany, | 118 119 120 121 122 123  
pani, caty, cali, tyzy, lisy, liści. | 124 125 126 127 128 129

Znaku grubego i używaj więc tylko wtedy, gdy np. w mianach rotacyjnych zależy na uwydatnieniu ipsylo, nu, oraz w niektórych skrótach.

Samogłoskę o wyrażaj taczanikiem półokrągłym, lub przynajmniej wyjętym; czasem tylko wypadnie znak ~ lub ~ nieco przymusowo unwydatnić.

Sok, wesota, porowaci, kosa, ziona, soto	o o l e y o r o m
sodet, zomek, Kaxo, tor, tokam, Tomam,	o u l b l u l l l l
doba, dom, macocha, wodkowi, cotek,	o d e r e d t c s o l l
Maio, diobak, Coko, koto, gali, echo,	o y d l l l u l l
chory, pole, boli, Piotr, boder, noset, rola,	o l u l l l e s l l e r o
morzony, nato lokaj, mome, miodem,	o m o r n e n e n
ponosi, nosę, jodet, jota.	o l t e r n l

Dla wyrażenia so, co, exo najlepiej jest kluczek znaków s, s, s pełniejszymi wyznaczyć: s, s, s.

Szopa, gaszony, cofać, czoło, męxonny.	o s o p a g a s o n n y c o f a c c z o l o m e x o n n y
----------------------------------------	-----------------------------------------------------------

Krostek do wyrażaj znakiem d z dotu do góry ciągniętym.  
 Dosadzać, dożytem, dotykamy, dodajem, doczytać, dočekają, dokazatei, dochowali.

Samogłoskę a (czyli o nosowe) wyrażaj tukiem wię- ciej rozciągniętym, niż dla o.

Sad, zab, daja, ta, sask, maia	o s a d z a b d a j a t a s a s k m a i a
dat, moca, radca, racca, cagom,	o d a t m o c a r a d c a r a c c a c a g o m
diaset, kat, gat, pucha, paczek, bak,	o d i a s e t k a t g a t p u c h a p a c z e k b a k
wazy, waja, raba, naki, taka,	o w a z y w a j a r a b a n a k i t a k a
ladem, naka, tania, tania, koma,	o l a d e m n a k a t a n i a t a n i a k o m a
nica.	o n i c a

Samogłoskę u wyrażaj zawsze taczanikiem poxio- mym, a znak następny zwykle przez to mimowolnie ni- eej, napisac się musi.

Posucha, Zuzanna, zupa, szum, ko-	o p o s u c h a z u z a n n a z u p a s z u m k o
zuch, zuran, Marysiu, ładunek, cud.	o z u c h z u r a n m a r y s i u l a d u n e k c u d

woda, ciubaty, coću, kura, kura, guma, pu-	o w o d a c i u b a t y c o c u k u r a k u r a g u m a p u
tek, gapu, fura, wuju, otowu, rulon, nuce,	o t e k g a p u f u r a w u j u o t o w u r u l o n n u c e
komu, Radomiu, ponuro, zucha, Tulek.	o k o m u R a d o m i u p o n u r o z u c h a T u l e k

Ucienci uniknąć zbytniego spunczenia znaków pod- wiern, to zazwyczaj słowo wyjąć.

Kucham, suka, zuch, kukuruczka.

Litere e, reprezentująca w duchu polnawymy niex, psutej, brzmienie y lub i, oddawaj stenograficznie znakami y (i) lub znakiem e, jeżeli tak wygodniej.

Zer, rycerz, karéta, kaléka, sér, Wiedera	o z e r r y c e r z k a r e t a k a l e k a s e r w i e d e r a
kobiéta. Odróżnij jednak: piéme, méke, cel (zint) ter...	o k o b i e t a p i e m e m e k e c e l t e r
od: pome, meke, cel (atyst) ter...	o d p o m e m e k e c e l t e r

Podobnie wyrażaj ó przez znak u lub o, jak sten- graficznie wygodniej:

Wódz, góra, córa, mój; Józef, pióro.	o w o d z g o r a c o r a m o j j o z e f p i o r o
Odróżnij znaki: póty, pól... od: poty, Pól...	o p o t y p o l p o t y p o l

Na końcówce -ów (odpowiadająca, imostawianickiemu dlugiemu u) używaj podanego już znaku —, którym nie po- gardzi i w środku słowa, jeżeli następuje spółgłoska.

Pasów, kosków, kotów, komarów, po-	o p a s o w k o s k o w k o t o w k o m a r o w p o
tów; wóweas, wymówka.	o t o w w o w e a s w y m o w k a

Dwie samogłoski razem brzmące wyrażaj unacowaniem- pierwszój, według dotychczasowych reguł, drugiej zaś wypisaniem wyrażnym znaku; niektóre fortele przy tym poznasz z przykładów.

Kaxo, Makao, naokoto, mauczy, aloc,	o k a x o m a k a o n a o k o t o m a u c z y a l o c
aukowy, pworany, poufaly, Genua, moi	o a u k o w y p w o r a n y p o u f a l y g e n u a m o i
szyi, familia, familii, lilie, komedya, flium,	o s z y i f a m i l i a f a m i l i i l i l i e k o m e d y a f l i u m
Europa, Gaeta.	o e u r o p a g a e t a

Rozumić się, że w praktyce stenograficznej nie będziemy pisywać familii, ani familji, ani familiji, tylko famili (ob. str. 14); chodzi więc tylko o to, aby w razie umyślnego odróżniania rozmaitych pisowni umieć sobie poradzić. Podobnie łatwo odróżnimy Majer, Maier, Mayer, Meyer, Meier, Mayr. *sk v en zn zn zn.*

Uwaga. Jeżeli po e, a, o, u pomekądka ogon jedne, go ze znaków spółgłoskowych j, s, d, l, moiemi takowy trochę spuścić, np: piec k, mecz l, taczek k, boćan e. napisać wygodniej: *kj y kll ep.*

Łączenie znaków spółgłoskowych.

Dla oznaczenia, że dwie (lub trzy) spółgłoski brzmia razem, tj. bez samogłoski, starać się trzeba, aby między jich znakami kręski łącznej nie było, a są na to sposoby następujące:

- 1) Złączenie dwu znaków, tj. skombinowanie kształtów obu w znak jeden, np: br = e + v = e, brak el; st = e + t = s, stan e.
- 2) Połączenie bezpośrednie tj. bez łącznikowe, przy czym znaki zachowują kształt niezmienny, np: rt = v + t = t, karta l; chw = t + c = c, chwast k.
- 3) Przystawienie jednego do drugiego, np: rk = v + k = t, parkan l; rg = v + g = g, warga e.
- 4) Przekreślenie jednego drugim, np: chr = t + v = t, ochrona k; kni = t + n = t, knieja t.
- 5) Wpisanie znaku w poprzedni, np: st = o + t = o, stoma e; chl = t + l = t, chleb k.
- 6) Nadstawienie jednego względem drugiego, np: grv = l + c = c, gwar k; rm = v + r = r, Parma l.

7) Połączenie zbliżone, niernormalne, np: sk = e + k = e, paskem k; wn = c + n = c, pierwszy l.

W wypadkach 6) i 7) powstaje więc czasem jakaś cząstka łącznika, lecz oko wnet rozróżni skrócony od normalnego.

Gdyby każda spółgłoska przytrafiała się z każdą, mielibyśmy 35 x 35 = 1225 połączeń dwuznakowych, ale skoro tak nie jest, więc przeglądu i poprawy potrzeba tylko na małą ilość kombinacji. Ugrupowanie jednakże takowych według powyższego podziału byłoby nieprzeглядowe, możemy się pnieć do nich innymi porządkiem, zaczynając od j, stanowiącym tak pod względem brzmienia, jak i postaci znaku przechód od samogłosek do spółgłosek. Po tych wyjaśnieniach wnelako nie potrzebujemy się kłopotować, aby przypadkiem nie postawić przykładu z kombinacją spółgłosek, o którejby przed tym niezgodowej mowy nie było.

Znak j łączy się dobrze ze znakami ck, c', k: jck, jc', jk; w innych wypadkach trzeba go ciągnąć w górę, jak znak i, lecz robić go stosownie dłuższym.

Ojciec, obojczyk, dajce, kujce, bajka, faj, *J k l y z e u;*  
ke; wojsko, pejsy, Alojzy, wczorajszy, hejcie, *A O W y p r*  
majtek, winowajca, pojłke, sejba, obejny, *M o d O S E N*  
dostojny, hojnie, pijce, tyjce (pice, tyce). *S r w d d (d d)*

Znak j po spółgłosce:

Djabet, zjada, gjać, kurjer, familia, *k. z v t l w*  
komedia, Arje, arja, Marja. *l e t b w w l u b w*

Po j ciągniętym w górę trzeba tedy a wypisywać, jak po zn. samo, głośnym.

Po r nastąpić może w mowie niemal każda inna spółgłoska; kombinacje tedy dotyczących znaków pisa tak:











lestwa -<sup>6</sup>, cesarstwo <sup>8</sup>, Austrijacy <sup>3</sup>, Francuzów <sup>6</sup>, Angli,  
kom <sup>2</sup>, Rosyjanie <sup>5</sup>, rękawiczki <sup>4</sup>, sadzenie <sup>8</sup>, nadzieniem  
<sup>2</sup>, słowników <sup>4</sup>, rzeczownikami <sup>4</sup>, narodowość <sup>2</sup>, sposób,  
ność <sup>6</sup>, sprawiedliwość <sup>6</sup>, wręczności <sup>2</sup>, ludność <sup>2</sup>, lud,  
kość <sup>4</sup>; wrotę -<sup>6</sup> nawet wyjątkowo łaczenie: narodowość <sup>2</sup>, spra,  
międlwość <sup>6</sup>, równość <sup>2</sup>, wiekność <sup>4</sup> (lecz równości króćej =, nie =).

Skracanie przymiotników.

Króćcówki przypadkowe skracane są: -ego -, -emu -, -ej!  
(w górę), -ymi i v: duży <sup>8</sup> <sup>7</sup> (duis <sup>2</sup>) <sup>7</sup> <sup>8</sup>, duża <sup>4</sup> <sup>4</sup> <sup>5</sup>, duże  
<sup>4</sup> <sup>4</sup> <sup>4</sup>; ubogi <sup>6</sup> <sup>6</sup> <sup>6</sup> <sup>6</sup>, uboga <sup>6</sup> <sup>6</sup> <sup>6</sup>, - ubogie <sup>6</sup> <sup>6</sup> <sup>6</sup>

W przymiotnikach na -ski, -cki opuszczaj k, a króćcówki  
dodawaj dotem, np: górski <sup>6</sup> <sup>6</sup> <sup>6</sup> <sup>6</sup>, górska <sup>6</sup> <sup>6</sup> <sup>6</sup>,  
górskie <sup>6</sup> <sup>6</sup> <sup>6</sup>; słowacki <sup>6</sup> <sup>6</sup> <sup>6</sup> <sup>6</sup>, słowacka <sup>6</sup> <sup>6</sup>,  
<sup>6</sup>, słowackie <sup>6</sup> <sup>6</sup> <sup>6</sup>. Teżeliby te słowa miały być mia,  
nami własnymi, a więc rzeczownikami (kroju przymiot,  
nikowego), naterwas tesame króćcówki dodawaj góra:  
Górski <sup>6</sup> <sup>6</sup> <sup>6</sup> <sup>6</sup>, Górska <sup>6</sup> <sup>6</sup> <sup>6</sup>, - Górszy <sup>6</sup> <sup>6</sup> <sup>6</sup> <sup>6</sup>;  
Słowacki <sup>6</sup> <sup>6</sup> <sup>6</sup> <sup>6</sup>, Czarniecka <sup>6</sup> <sup>6</sup> <sup>6</sup>, - Kra,  
sicczy <sup>6</sup> <sup>6</sup> <sup>6</sup> <sup>6</sup>. W mianach na -wski opuszczaj nie,  
domawiane w: Dunajewski <sup>6</sup> <sup>6</sup>, Kochanowskiego <sup>6</sup> <sup>6</sup> id.

Przymiotniki formowane z rzeczowników: domowy,  
sre, króćej <sup>2</sup>, domowa <sup>2</sup>, domowe <sup>2</sup>; fałszywy -a -e <sup>4</sup>, <sup>4</sup>, <sup>4</sup>.

Wogóle tedy zakończenia przymiotnikowe nie łaczone  
dodawaj dotem.

W mianach na -ący opuszczaj c: tamiący <sup>6</sup> <sup>6</sup>  
<sup>6</sup> <sup>6</sup>, -ąca <sup>6</sup> <sup>6</sup> <sup>6</sup>, -tamiące <sup>6</sup> <sup>6</sup> <sup>6</sup> (tamiące  
<sup>6</sup>, tamiąco <sup>6</sup>); uczący <sup>6</sup> <sup>6</sup> <sup>6</sup> <sup>6</sup>, -uca <sup>6</sup> <sup>6</sup> <sup>6</sup>  
-uce <sup>6</sup> <sup>6</sup> <sup>6</sup> (uczac <sup>6</sup>, uczaco <sup>6</sup>).

Stopniowanie przymiotników polega na tym,

aby w stopniu wyższym, gdy się ten kończy na -iszy lub  
-ejszy, opuścić z a względnie j; w stopniu najwyższym  
pion wzrostek -naj samym j górę (łaczenie lub nie), przy czym  
piętko sz jui jest użyteczne, albowiem wystarczy samo  
zakonczenie przypadkowe (dotem). Stary <sup>6</sup> <sup>6</sup> <sup>6</sup>, starne,  
go <sup>6</sup>, najstarszemu <sup>6</sup>; węższy <sup>6</sup>, najwęższym <sup>6</sup>;  
naglejnie <sup>6</sup>, najnaglejnych <sup>6</sup>. Lepszy <sup>6</sup>, <sup>6</sup> lub <sup>6</sup>;  
gorszego <sup>6</sup> lub <sup>6</sup>, najgorszymi <sup>6</sup>; mniejszy <sup>6</sup> lub <sup>6</sup>,  
najmniejszemu <sup>6</sup>, najmniejszą <sup>6</sup>.

Znaczniki przymiotnikowe. Wielki <sup>6</sup>, święty <sup>2</sup> (z kropką, jeś,  
li bez króćcówki), polski <sup>6</sup>, piękny <sup>6</sup>, dobry <sup>6</sup>, nadzwyczajny  
<sup>2</sup>. - Przypadkowanie i stopniowanie bardzo łatwe według  
poprzednich wskazówek: wielkiego <sup>6</sup>, większego <sup>6</sup>, naj,  
większemu <sup>6</sup>; świętym <sup>2</sup>, najświętsza <sup>6</sup>, -ych <sup>6</sup>, -ymi <sup>6</sup>;  
polskiej <sup>6</sup>; piękna <sup>6</sup>, piękniejsza <sup>6</sup>, najpiękniejszemu  
<sup>6</sup>, -ymi <sup>6</sup>. Nadzwyczajnego <sup>2</sup>, -emu <sup>2</sup>, -ym <sup>2</sup>, z  
tu króćcówki łaczenie, bo przegub n zachowany, więc dalej:  
<sup>2</sup>, <sup>2</sup>, - <sup>2</sup> <sup>2</sup> <sup>2</sup>; podobniei dobrego... <sup>6</sup> <sup>6</sup>, dobra <sup>6</sup> <sup>6</sup>.

Takimie dodawaniem króćcówek dotem można z roz,  
majitych skrótów nieprzymiotnikowych tworzyć przy,  
miotniki: europejski <sup>6</sup>, austrijackiego <sup>6</sup>, francuskie,  
mu <sup>6</sup>, niemieckim <sup>6</sup>, rosyjska <sup>6</sup>, galicyjskiej <sup>6</sup>, kró,  
lewska <sup>6</sup>, cesarskie <sup>6</sup>, narodowych <sup>6</sup>, ludowych <sup>6</sup>, ludz,  
kim <sup>6</sup>, ołowiecznymi <sup>6</sup>, prawy <sup>6</sup>, prawny <sup>6</sup>, prawnego  
<sup>6</sup>, panowego <sup>6</sup>, rocznego <sup>6</sup>, miesięcznym <sup>6</sup>, tygodniowe <sup>6</sup>,  
niechętnych <sup>6</sup>, północnym <sup>6</sup>, lub <sup>6</sup>, równa = lub =  
równiejszej = lub wyjątkowo łaczenie =, najrówniejszą <sup>6</sup>.

Rzeczowniki i przymiotniki skracanych: wielkości <sup>6</sup>,  
świętosci <sup>2</sup> (lub <sup>6</sup>), polskością <sup>6</sup> (lub <sup>6</sup>), pięknościami <sup>6</sup>,  
nadzwyczajnościom <sup>6</sup>.

Skracanie zaimek.

Pytajne. Kto (i dalsze przypadki) k k k; co s s s. Czyj s s s, czyja s s s, czyje s s s. Który v v v, która v v v, l. mn.

Osobiste. Ja l v v, my v v v; ty v v v, ty ty ty, ty ty ty, ty ty ty, ty ty ty; on v v v, ona v v v, ono v v v, je v v v, oni v v v, si v v v; siebie v, sobie v, się v (święty v lub ?).

Przymiotnikowe. Mój v, mojego v v v, mego v v v, moja v, mojej v v v, mej v v v, l. mn. moje v, moich v v v, me v v v. Podobnie swój v-a-e v v v; swój v-a-e v v v; nasz v v v, nasza v v v, l. mn. nasze v v v; wasz v v v, wasza v v v, l. mn. wasze v v v; ich v v v.

Wskazujące. Ten, ta, to k k k, ci v v; tamten v-a-e k k k; taki v-a-e k k k, tacy v; takowy v-a-e k k k; ów v-a-e k k k; sam v v v, sama v v v, same v v v; tam v v v, tam v v v, tam v v v, tam v v v, tam v v v.

Nieokreślone. Wszyskie v v v, wszyscy v v v; wszelkie v (odróżnij Polaki v), wszelkie v; żaden v-a-e v v v; każdy v v v; niektóre v v v; niektóre v v v

Jeżeli tu więcej panuje prawo, że skrócenia, w których brakuje pierwszego znaku słowa, pisa, się nad linią niernową.

Skracanie liczbowników.

Koncorki liczbowników głównych pisać góra: jednego 1, jednej 1, jedno 1, dwo 2, dwo 2, dwo 2, dwo 2, trojgu 3 itd. Sto krócej S mi to, 2 2 2, 3. Tysiąc (dwa znaków 1) 1 1... Milion 1 1 1, 2 2 2. Jeden raz 1, jednego razu 1; dwa kroć 2 2, niejeden 1. Pogardził tysiącami 1 1 1.

Koncówki liczbowników przysłówkowych dodawaj dotem: drugi 2, 2, 2, drugi 2, 2, 2, drugi 2, 2, 2, drugi 2, 2, 2, drugi 2, 2, 2.

Formy czasownika być wyrażane są samymi zakończeniami nad linią niernową: Być v; bądź itd. 1 1 1. Jestem v v v. Byłem v v v; byłem v v v. Byłem byt v v v; byłem byta v v v; byłem byto v v v.

Będzie v v v. Będzie v v v, -acy v-a-e v v v. Byłbym v v v; byłabym v v v; byłoby v v v. Byłbym byt v v v; byłabym byta v v v; byłoby byto v v v. Aby v v v; abym byta v v v; abym byto v v v. Oby v v v; oby v v v; oby v v v. Były v-a-e v v v (byłego v v v); bywały v. Był v, bycie v.

Konjugacja czasownika mieć jest mało skrącaną, może prosto stawić za wzór dla innych czasowników. Miec v. Miec... v v v. Mam v v v, v v v. Miałem v v v, v v v. Miałem byt v v v; miałem byta v v v; miałem byto v v v. Będzie miał v v v; będzie miała v v v. Miałbym v v v; miałabym byta v v v; miałoby v v v. Abym miał v v v; abym byta v v v; abym byto v v v. Mając v, mający v-a-e v v v; mianym v, mianym v v v.

Konjugacja innych czasowników zależy najwięcej na tym, aby umieć wyrazić następujące cztery formy: znać v, znacie v, znaj v, znajcie v; podobnie: Wiedzieć v v v, znać v v v, Dzieć v v v, zwać v v v, Szczęść v v v, zwać v v v, Myć v v v, zwać v v v, Tężyć v v v, zwać v v v, Płacić v v v, zwać v v v, Kłacić v v v, zwać v v v. Spróbujmy jako odmieniać. Myć v. Myć v v v, Myć v v v, Myć v v v.

v) Porównaj skrącanie słówek: aby, oby, ioby... na str. 21.

Mytem byt *o* *o*, *o* *o*; mylam byta *o*... Będęmyt *o* *o*...

Mytbyrn *o* *o*; *o* *o*. Mytabym byta *o* *o*, *o* *o*.

Żebyśmy myli *o*. Obyście myli byli *o*, obyście byli myli *o*...

Mując *o* lub *o*, myjaco *o*, myjacy - a - e *o* *o* *o*. Myrnay *o* (w innych opisie w np. *o* *o*). Mejcie *o*. Jestem myty *o*.

W stronie wzrostnej można raj zwrotny się przycepić: Muj się *o* *o*, *o* *o*. Muję się *o* *o*, *o* *o*. Odrozi, nij wnaście myt się *o* *o* lub *o* *o* *o* mytes *o*. Mytem się byt *o*.

Znawniki czasownikowe. Przytaczają się tylko formy nie, które, bo z nich utworzmy z łacińszczyzną inne.

Mógł *o*. Moge *o*, *o*. Mógłem *o* *o*, *o* *o*. Będęmógł *o*. Musieć *o*. Muszę *o*, *o*. Musiałem *o*. Będęmusiał *o*. Chcieć *o*. Chcę *o* *o*, *o* *o*. Chciałem *o* lub *o* *o*, *o* *o*.

(Nie góra, choć ch nie wypisane, bo to można uważać za niedomawiane). Stać *o*. Stój *o*. Stoje *o* *o*, *o* *o*. Stałem *o*. Stawszy *o*.

Stać się *o*. Staje się *o* *o*, *o* *o*. Stane się *o*...

Widzieć *o*. Widzę *o*, *o*. Widziałem *o* *o*. Będęwidział *o*.

Winny być *o*. Winniem *o* *o*, *o* *o*.

Powinnym być *o*. Powiniennem byt *o* *o*, *o* *o*, *o* *o*...

Wiaść *o*. Wiem *o* *o*, *o* *o*. Wiałem *o* *o*...

Pisać *o*. Piszę *o* *o*, *o* *o*. Pisałem *o*. Piszaco *o*.

Mówić *o*. Mów *o*, *o*. Mówię *o*, *o*. Mówiłem *o*.

Trzeba *o*, trzeba było *o*. Potrzeba *o*, potrzeba było *o*.

Zrostki czasownikowe pisać według wzorca:

Wy- roz- pnie- ob-, o- u- w- x-, za- na- po- do-, od- pod- nad- przy-

*o*, *o* - *o* *o*, *o* *o* - *o* *o*, *o* *o*, *o* *o*

Te zrostki, prócz pod-, i nad-, są ruchome i łacane, bo da, ja, ie łacane wyżej lub niżej; nie tak jednak, gdy w skróceniu czasownika brakuje znaku pomarkowego.

Wygadać itd. *o* *o* *o*, *o* *o* *o*, *o* *o* *o*, *o* *o* *o*, *o* *o* *o*, *o* *o* *o*, *o* *o* *o*.

Wynieść *o* *o* *o*, *o* *o* *o*, *o* *o* *o*, *o* *o* *o*.

Wy- przed r i n: wy-rastać *o*, wy-rzec *o*. - Przemów *o*, *o*.

Zrostki złożone tacy ile możności: wypogodziło się *o*, wyobraćalismy się *o*, wynagrodzę *o*, rozpredatyście *o*; nietaćnie: wydostań się *o*, udobruchata się *o* (odr. *o*).

Ze skrócenie nieczasownikowych moiere łatwo tworzyć czasowniki, dodawaniem stosownych zakończeń góra, a w imiesłowach rodzajowanych dołem: rzucić *o*, zniemczyli *o*, wyrazić *o*, wystawić *o*, planować *o*; wystawiony *o*, wyrozumowanemu *o*, zrównanym *o*; powiększamy *o* lub *o*, zmniejszycie *o*, zmniejszacie *o*.

Teieli jednak w skróceniu zachowanym jest znak, do które, go może przyłgnąć końcówka czasownikowa, naonczas nie potrzeba jej odrywać: króluje *o*, ciągnę *o*, sądrony *o*.

Uwaga. Reke należy wypisać *o*, bo *o* maczytoby reke, a *o* byłoby niepotrzebnym odrywaniem. Zastosuj tę uwagę do innych podobnych wypadków.

Skracanie nieodmiennych części mowy.

Abym *o* (oby *o*, ieby *o*), aieby *o*, aiby *o*, albo *o*, ani *o*, ale *o*, atoli *o*, anizeli *o*, aekolwiek *o*. - Bardzo *o*, bezwzględnie *o*, bynajmniej *o*. - Ciagle *o*, cześć *o*, cokolwiek *o*, czemu *o*, czy *o*, ba *o*, choć *o*, choćby *o*, chociaż *o*, cześć *o*. - Do *o*, dotąd *o*, dokąd *o*, dopokąd *o*, dopotąd *o*, dopóki *o*, dotychczas *o*, dawno *o*, do *o*, bnie *o*, dla *o*, dlatego *o* (lato *o*), dzisiaj *o*, doprawdy *o*, I, duxo *o*. Gdzie *o*, gdzie *o*, gdziekolwiek *o*, gdzie *o*, skiej *o*, gdziekolwiek *o*, gdy *o*, gdzie *o*, gdyby *o*. - Jle *o*, iaby *o*, jui *o*, jutro *o*, jak *o*, jako *o*, jednako *o*, -kowo *o*, jedynie *o*, jeśli *o*, je *o*, ieli *o*, jakkolwiek *o*, jednak *o*, -ie *o*, *o*. - Kiedy *o*, które *o*,

kiedyś l, kiedyś b, kiedykolwiek l, kiedykolwiek l, -indziej w, koto l. - Led,  
 wie s, lub e, lubo l, lecz s d. - Noie ~, maie v, między s, mimo p,  
 mianowicie l. - Nie ~, nie s, nigdy l, niegdy l, -dys' d, nigdzie  
 l, natenczas s, natychmiast s, napród l, najpřed l, następ,  
 nie l, narazem l, naprystość d, nador s, nadto s, nadwyczał  
 nie l, niezawodnie l, nadewnystko s, nad s, natomiast s  
 naprzeciw ~, -ko ~, naokoto l, ~, nietylko s, ni s, ni,,  
 zeli l, aniżeli l, nawet s, niestety l. - Odkąd s, odtąd s, o,  
 becnie s, osobliwie s (osobno l), oczywiście s, oraz s, odranu  
 s, od dawna s, obok s, okoto l, ot s, oto s, otóż s. - Pokąd  
 l, póty s, poniekąd l, potym l, pierwój s, przedewszyst  
 kim s, pojutrze l, po jakimś l, prawda s, prawie s, pny,  
 najmniej l, przeciwnie s, podobno l, prawdopodobnie l,  
 pmer ~, pny, pmed s, pod, pomimo l, przeciw s, przeciw,  
 ko s, podług l, wśród l, ponieważ l, pmeto s, pnie s,  
 Skąd s, stąd s, stamtąd s, skądinąd s, skądś s, skądbyś l.  
 Tutaj s, tedy s, tamteady s, tak l, tyle s, tylko s, teraz s, tedy  
 s, twierdzi s, takie s, trochę s. - Ustawicznie l. Względnie s, wnie,  
 dy s, wtedy s, wtenczas s, wnet s, wpródy l, wraz s,  
 wazę s, wioraj s, s, (przedwioraj s), wkrótce s, wiele s,  
 wcale s, wedle s, według s, wprost l, wrycz s, wskazać s, wów  
 natn s, wobec s, względem s, wśród s, wzdłuż s, wbrew s,  
 wprawdzie s, wnak s, więc s. - Zinąd s, zewnątrz s,  
 zniżką s, zaraz s, -om s, zawnie s, znowu s, znowo s,  
 zle s, zprawdę s, zrazem s, zaledwie s, zrazem s, za,,  
 pewne s, zające s, zewnątrz s, zamiast s, ztamtąd s.

Koncówki przystanków tworzonych z innych słów puz  
 dotem : prawie l, piędzienie l, neciwo s, wyraźniej s, wreszcie  
 wo s, wielce s; - albo tawnie, jeżeli zachowany znak, do które,  
 go łynie zakonienie : ciągle s, liczbowo l, wymownie s itd.

Stopniowanie przystanków : niżej s, najniżej s; gócej  
 s, naj- l; piękniej l, l; najświeżej s; więcej s, + lub l

Bieglejzy stenografowie przyjmują także z następują  
 cym słowem : dla mnie ~, bez was s w sercach s...

W ustanowieniu skrótów miało się na względzie, aby któ  
 re z nich nie tworzyło też jakiego innego słowa. Gdyby pomimo  
 tego jakiś niezwykły wyraz miał być tak pisany, jak jedno  
 z powyższych skrótów, należy go podkreślić, co ma znaczyć :  
 wytaj ściśle jak napisane, np: P cym (zamiast cym), odró  
 nij P cetym; U kaj (zamiast gkie), odróżnij U kraj; L Pol (po  
 eta), odróżnij L polski.

Dla jasności w używaniu skrótów niechaj postawią na,  
 stopniujące przykłady porównawcze.

Polska, polska, Polaka, Polka; Polaki,	d l, d l, s
Polacy, Polki, polscy; Polaku, po polsku;	s l, s l, l l;
Polka, Polska, polska; polskość.	l d l, l.
Reki, ręczny, ręcz, ręczny; ręce, ręce,	l, s, s; s, s
ne, ręcznie, ręczne; ręka, ręka; ręka, ręca,	l, s; s, s; s
na, ręca, ręczna; ręk; rękoma, ręcznym	l, s, s; l; s, s
ręcznym (y), ręcznym; ręczny, ręczny;	s, s; s, s;
ręczach, ręcznych, ręcznych.	s, s, s.

Zrostki obce skracane.

Ab- : abdykować s, abstynencyja s. Amfi- : amfi,  
 teatr s, amfiteatr s. Ana- : anatomija s, anachronizm  
 s. Ante- : antecedens s. Antymonachomachija s.  
 Eks- : ekskura s, ektemporale s; egz- : egzekucija s.  
 In- : inkognito s, instrument s. Inter- : interes s, inter,  
 pelacyja s. Kon- i kom- : koncept s, komponować s.  
 Kontra- : kontrpunkt s, kontrabanda s. Super-  
 ol : superintendent s, superdywidenda s. Trans-  
 s : transparent s, transferować s. Ultra- : ultra,,  
 maryna s, ultramontanizm s.

Słowa dwuznaczne, osobliwie obce, można w ogólności nie skracać,  
 nie skracać wypinając powrót na liniji, a opuszczając środek,  
 ktoś koniec góra lub dotem wedle potocznych reguł; w takich  
 razach można dla jasności niejednego z powyższych obcych zrostków  
 nie skracać :

\*) W.ław między anacroniki nechronikowe : punkt l.

E, v, - el, l, - d, f, - w, - e, y, t, - lo, - p, - o, - r, - a, - b, -  
la, - e, - y, - z, - e, - f, - e, - l, - e.

Powtarzając część II. zestaw sobie dla przeglądu skrócenia, które  
by ci się miały mogły, np: Cesarz, Scate, Snie, Spraca...

Przykład.  
?

le l en - d - d w, / e f l h e i t - o - s - t - a - n - e. - t - o - d - a - n - i - t - e -  
s, - y - e - s - t - s - t - a - n - e. - d - o - c - e - c - h - e - t - y - - s - t - e - y - s - t - e - d - e - e - s - t - e -  
t - h - d. - d - w - s - o - s - t - e - t - h - e - l - p - s - t - e - t - e - s - o - s - t - e - t - e -  
o - s - t - e - t - e - s - o - s - t - e - t - e - s - o - s - t - e - t - e - s - o - s - t - e - t - e -  
e, - z - e - x - t - e - r - i - o - s - t - e - t - e - s - o - s - t - e - t - e - s - o - s - t - e - t - e -  
e - s - t - e - t - e - s - o - s - t - e - t - e - s - o - s - t - e - t - e - s - o - s - t - e - t - e -  
(Z wypisów rękolnych)

### Część III. Skracanie słów zależne.

W największej części zdań mowy protocznej da się jedno lub  
więcej słów skrócić; miara takiego skracania zależy od sensu,  
od udołnienia stenografa i wreszcie od skoliczności, czy  
tenie pisać dla drugich, czy dla siebie, a w ostatnim wypra-  
ku, czy pismo ma odwrócić wnet po napisaniu, czy później.

Dla zrozumiałości następujących ustępów niechaj po-  
stawi krótkie objaśnienie z etymologii.

W słowie *wpetyrowy* jest w wzrostkiem, pływ pniem, ow-  
narostkiem a y końcówką. Sam pniem zaś słowa składa si-  
tu z zagłosu pt, ze samogłoski pniowej y oraz wygłosu w.  
Podobnie w słowie *zółtego* składa się pniem zółt z zagłosu z,  
ze samogłoski pniowej ó oraz z wygłosu tt; końcówką  
jest ego. W słowie *uczyony* brakuje w pniem uca zagłosu  
samogłoską pniową jest u a wyglosem ca; końcówką  
jest ymy.

Ostatnie głoski słowa, bez względu, czy są ściśle końcówką grama-  
tyczną, czy nie, nazywaliśmy w ogólności zakończeniem.

Skraćć tedy można słowa w zdaniu przez:

#### A. Opuszczanie końcówek.

1) Skoro rzeczownik wypisany jest z końcówką niedwuznac-  
ną, w określnikach jego końcówki są już zbędne.

Uczynmy przykład zastawionych. *Przyjmij obywatelu, daj mi*  
je się z niedojrzałych makówek. *Reglame umięgaj*  
konystać i z wiatru przeciwnego. *Trzej narod,*  
du polskiego są pouczające. *Wzrostem pienią,*  
dke twójemu bratu.

W słowach polskiego i twójemu są prócz końcówek jeszcze inne  
głoski niewydatnione, są to jednak skrócenia stare, już znane.

2) Odwrotnie, gdy określnikiem jakim wyrażona  
liczba i przypadek, zakończenia dotychczasowego rzeczownika, oraz  
innych określników doń należących mogą być opuszczone.

Zapisać już raz tę kwotę. *Wczoraj doznałszy*  
wielkiego strachu. *Poprawność językowa*  
powinna być świętym obowiązkiem dzien-  
nikarstwa. *Najbliższą gwiazdą stała ziemia*  
jest stonice. *Lew żyje w gorących strefach.*

3) Skoro przyimkiem przypadek wskazany a liczba nie  
jest zagadkową, możemy opuścić zakończenia rzeczownika i o-  
kreslników.

*Poradki mi cora febre. Jedk ku miastu. Tma,*  
lastem pieniądke przed końcówką. *Ciesi z wro,*  
roną dzielnością dwigli się ku nowemu życiu.

4) Takie końcówka b. przyp. w domniecie zwykłe da się opuścić.  
On był różniemem. *Mniema się być wielkim panem.*



5) Podobnie końcówka 2. przypadku, gdy ten jest określni-  
kiem innego rzeczownika.

Trum wodospadu słychać zdaleka. Mia.,  $\text{Tr} \text{U} \text{M} \text{S} \text{L} \text{B} \text{Y} \text{D}$   
sto się przyzobdobiło na przyjęcie cesarza. Przy.,  $\text{P} \text{R} \text{Y} \text{J} \text{S} \text{Y} \text{J} \text{S}$   
mianie przechowywali w urnach popioły zmar-  
łych.  $\text{U} \text{R} \text{N} \text{A} \text{C} \text{H} \text{P} \text{O} \text{P} \text{I} \text{O} \text{L} \text{Y} \text{Z} \text{M} \text{A} \text{R} \text{L} \text{Y} \text{C} \text{H}$

6) Czasem końcówka w słowach czasownikom nadanych.  
Szukam papieru.  $\text{S} \text{Z} \text{U} \text{K} \text{A} \text{M}$   
Przebiega odniekał już karę.  $\text{P} \text{R} \text{Z} \text{E} \text{B} \text{I} \text{E} \text{G} \text{A}$

7. Wzencie końcówka czasownikowa w spos. bezokoliczonym.  
Oni postanowili na zimno, wodę dmuchać. Do.,  $\text{O} \text{N} \text{I} \text{P} \text{O} \text{S} \text{T} \text{A} \text{N} \text{O} \text{W} \text{I} \text{L} \text{I}$   
bry mówca umnie' przekonywać.  $\text{M} \text{O} \text{W} \text{C} \text{A} \text{U} \text{M} \text{N} \text{I} \text{E}' \text{P} \text{R} \text{E} \text{K} \text{O} \text{N} \text{Y} \text{W} \text{A} \text{C}$

Opuszczanie samych końcówek może mieć stosunko-  
wo skromne zastosowanie, albowiem wymagając niejako  
kiej uwagi jest w praktyce przecie niedostateczne. Wygod-  
niejsze a przede wszystkim są dalsze sposoby skracania:

B. Skracanie pnia.

To dzieje się na różne sposoby, a mianowicie przez:

1) Oznaczenie samym zagłosem:

Dobra książka więcej warta niż cacko. Dzie.,  $\text{D} \text{O} \text{B} \text{R} \text{A} \text{K} \text{S} \text{I} \text{A} \text{Z} \text{K} \text{A}$   
ci psują zabawki. Stenografija wymaga cwi-  
czenia. Mój syn chodzi do trzeciej klasy.  $\text{M} \text{O} \text{J} \text{S} \text{Y} \text{N}$   
Grabina jest drewnem bardzo twardym.  $\text{G} \text{R} \text{A} \text{B} \text{I} \text{N} \text{A}$

Gdy zagłos stonony z trzech spółgłosek, możemy nawet trze-  
ciej nie wydatnić.

Po bitykawicy następuje gromot. Liskier wy-  
rabiany z trzciny jest słodny, niż z buraków.  $\text{P} \text{O} \text{B} \text{I} \text{T} \text{Y} \text{K} \text{A} \text{W} \text{I} \text{C} \text{Y}$

2) Zagłosem wspartym samogłoską rdzenną.

Czworo świątek mu się chowa. Wierzni okazat  
w ostatnim czasie skrucę i przyznat się  $\text{C} \text{Z} \text{W} \text{O} \text{R} \text{O}$

do wiry. Uważcie z rozumem nie narowcie się zga-  
da. Powiadają, że nosorożec walczy czasem ze stonem  $\text{D} \text{O} \text{W} \text{I} \text{R} \text{Y}$

Ten rodzaj skracania jest najprostszym, bo wyrażanie sa-  
mogłoski pniowej w znaku zagłosowym zwykle nie czasu nie  
kowitzę, a bardzo do wyrazistości się przyznia.

3) Jeżeli poprzednie oznaczenie nie wystarcza, dodaj-  
jenue wygłos; gdy po nim nie ma narostka, skrócenie ta-  
kie jest pro prostu opuszczeniem końcówki.

Dobra książka więcej warta niż cacko. Pi-  
ję codziennie ukłanek wody przed śniadaniem.  $\text{D} \text{O} \text{B} \text{R} \text{A}$   
niem. Węgnij jadają dwie stoniny wędzonej.  $\text{D} \text{O} \text{B} \text{R} \text{A}$

4) Samą samogłoską pniową; takowa pnia góra,  
jeżeli się nie, stowo nie zakrywa.

Ekonom wynieść już w pole. Najwaz-  
niejszym narzędziem rolniczym jest pług.  $\text{E} \text{K} \text{O} \text{N} \text{O} \text{M}$   
Neptun jest planetą od stonca najodleglejszą.  $\text{N} \text{E} \text{P} \text{T} \text{U} \text{N}$   
szą. Podaj mi rękę na znak zgody. Naj-  
większym poetą naszym jest Mickiewicz.  $\text{P} \text{O} \text{D} \text{A} \text{J}$   
Smei się, bo ten pies kasa. Oddam syna  $\text{S} \text{M} \text{E} \text{I}$   
do nemiosta, bo się nie chce uczyć. Niepostu-  
ne dziecko wypadło przez okno.  $\text{D} \text{O} \text{N} \text{E} \text{M} \text{I} \text{O} \text{S} \text{T} \text{A}$

Czasownik może i musi być mówić więc często wyrażać sa-  
mych a względnie, jeżeli nas, liżba i osoba niewątpliwa.

Przyjąć ci nie mogę, bo sam nie nie mam. Pociąg nam odjechał, więc musimy prze-  
kac na następny.  $\text{P} \text{R} \text{Y} \text{J} \text{A} \text{C}$

5) Samogłoską pniową, z wygłosem a w razie po-  
trzeby i z końcówką.

Gromot piorunu obudził mnie ze snu.  $\text{G} \text{R} \text{O} \text{M} \text{O} \text{T}$

Łebak prosił o kawałek chleba. Daliśmy mu po...  
towę majątku za kropele wody. Udenyjt się w cao...  
to, że ai mu gur nabiegt.

del. Co. Mad. l. 8 1/2  
27 0 6 1/2. 3000  
30 2 0 1/2

6) Wyglosem samym lub z dodaniem końcówki.

Dzisiejszy miator obalit topole. Rabus bronią  
cego się wtasciciela ugodził w pierś nozem. Zbyt  
nie swiatło szkodzi oczom. Prosiowano fatny.  
we wieści o śmierci króla.

17 1/2 1/2 1/2  
1 1/2 1/2 1/2  
1 1/2 1/2 1/2

C. Opuszczanie pnia.

Łupelne opuszczanie pnia może nastąpić, skoro inne  
dane dostateczne są do jego odgadnięcia. Można więc słowa  
wyrzucić: 1) Samą, końcówką, górą, lub dotem wedle znanych reguł.

Niedawno była mgła, a teraz słońce świeci. Wsta...  
wajcie, bo już koguty pieją. Patrz, ile turu byda  
się pasie. Jutro święto, więc pójdziemy na mszę.  
W roślinności dominuje kolor zielony.

11 3 1/2 1/2  
1 1/2 1/2 1/2  
1 1/2 1/2 1/2

2) Samym wzrostkiem (lub wzrostkami).

Madry mówi, że głupi pnie stanie. Bądź tas...  
karo zaprezentować mnie tej pani. Tak wno...  
ktem, że się cały pniebrać muszę. Najatem, mne  
wodnika, aby mnie po mieście poprowadził.

2 1/2 1/2 1/2  
1 1/2 1/2 1/2  
1 1/2 1/2 1/2

Dla jasności wypadnie nasem dodać końcówkę (nieładanie).

Nie miał spokoju, aż dopiął celu. Nie...  
wdzięcznik! Zapomniał o doznanych łaskach.

1 1/2 1/2 1/2  
1 1/2 1/2 1/2

3) Samym narostkiem lub z końcówką, a mia...  
nomicie xawne górą (choć przymiotnik, bo ładanie).

Umarł śmiercią raptowną. Chorym, więc  
poradzę się lekarza. Z pocieszną nowiną wy...  
staliśmy gońca do rodziców. Moje imię jest  
Jan Chmiciel, a mego kuzyna Jan Ewangiel...  
sta. Kto jest wtascicielem tej pięknej willi? Pe...  
nien budowniczy, który ją sobie sam wystawił.

2 1/2 1/2 1/2  
1 1/2 1/2 1/2  
1 1/2 1/2 1/2

lecz którego narwisko zapomniałem.

1 1/2 1/2 1/2

4) Wzrostkiem i narostkiem; ten drugi górą, często z końcówką.  
Przyjuda wywołuje oburzenie. Pobłagalny oiec...  
znów wydał dwoje na opromądzenie syna lekko...  
myślnego. Bankrut został oszrony na miesiąc...  
tygodni więzienia.

1 1/2 1/2 1/2  
1 1/2 1/2 1/2  
1 1/2 1/2 1/2

5) Samą, końcówką, górą, czy dotem według znanej zasady.  
Ogień się pali i woda się już gotuje. Słońce...  
świeciło a równocześnie deszcz padał. Siuuczny...  
ciel pochwałil pilnych uczniów.

1 1/2 1/2 1/2  
1 1/2 1/2 1/2  
1 1/2 1/2 1/2

D. Skracanie kombinowane.

To zależy na tym, że się słowo pochodne wyrazi częścią  
pnia, oraz wzrostkiem lub narostkiem a nawet i końcówką.

Upominałem go już trzy razy bezskutecznie...  
Nie jedliśmy wtedy, bo jeszcze ułek karku nabrę...  
ci. Pracuj i oszczędzaj a dorobisz się majątku...  
Pies mnie w nogę ukaził. Przywykajtem się...  
do myśli o śmierci. Kto rozwiąże zagadkę?...  
Zmatym zaniniatkiem na plecach, z kilkoma...  
stotówkami w kieszonce i z bólem w sercu pome...  
cilem dom rodzinny.

1 1/2 1/2 1/2  
1 1/2 1/2 1/2  
1 1/2 1/2 1/2  
1 1/2 1/2 1/2  
1 1/2 1/2 1/2  
1 1/2 1/2 1/2

E. Skracanie nieprawidłowe.

Skracania niepodpadające pod powyższe reguły, w...  
jin tylko wyjątkowo na słowa w debatach często się powta...  
niające. W części II. skracaliśmy nieprawidłowo np. słowa:  
obraz o, przeciw o...; na ten sposób (tj. początek i koniec słowa  
stażone) skrobemy jeszcze:

Autonomija 2, autor 2, centrum 2, -alista 2, Chrystus 2,  
Jezus Chrystus 2, doktor 2, ekonomija 2, filozofija 2, federa...  
cya 2, -lista 2, instytut 2, interes 2, jenerat 2, konstytucyja  
2, matematyka 2, minister 2, -stwo 2, -jum 2, monopol 2,  
ojczyzna 2, prezes 2, przyciąg 2, uchwała 2, ustawa 2, wydział 2.

1 1/2 1/2 1/2  
1 1/2 1/2 1/2  
1 1/2 1/2 1/2  
1 1/2 1/2 1/2  
1 1/2 1/2 1/2  
1 1/2 1/2 1/2





Stanisławowi Poniatowskiemu po jego obraniu i koronacyji w r. 1764 ofiarował jeden z miernych poetów więrsze z powinszowaniem z téj okazyji na atlasie napisane. Uczony król, przeczytawszy więrsze, nagroził wprawdzie pracę poety, lecz wyrzekł o nich zdanie: „Szkoda czasu i atlasu“. Słowa te zaczęto powtarzać, poszły więc w przysłowie.

Przykład na str. 24. p. t. „Słowność“ powinien uczący się umieć odczytać sam.

Do str. 32. Mowa p. Pietruskiego nad grobem pośła Krzczonowicza (24. stycznia 1881).

Żałobni Towarzysze! Stojimy nad trumną ś. p. Kornela, aby mu oddać ostatnią usługę chsześcijańską, aby pożegnać męża, który zacnością charakteru i poświęceniem się dla kraju pierwszorzędnym w nim zajął stanowisko, aby uczcić pamięć tego, którego nie my tylko, którzy tu jesteśmy zgromadzeni, ale śmiało rzec mogą, cały kraj cenił, szanował i kochał. Bo któż w kraju nie znał ś. p. Kornela, kto nie cenił zacności i prawości jego charakteru, kto nie znał jego dobrotliwości, pobłażliwości dla wszystkich a surowości w pełnieniu obowiązków tylko dla siebie, kto nie podziwiał jego wytrwałości w bronieniu praw kraju, jego niezmordowanej i olbrzymiej pracy na polu publicznym, która niemal przeszła w przysłowie. Od młodych lat już oddawał się pracy dla kraju, wtenczas, kiedy jeszcze dla kraju pracować nie było wolno. Uposarzony hojnie dobrami materialnymi, nie oddawał się gnuśności lub tak zwanemu użyciu świata, ale czując w sobie ogień miłości kraju, od młodości oddawał się usługom dla kraju. Nie walczył wprawdzie orężem kruszcowym, ale walczył orężem słowa wymownego, orężem pióra doborowego, orężem przekonania głębokiego, orężem wytrwałości żelaznej, orężem żmudnej i niezmordowanej pracy. W pożyciu rodzinnym był najlepszym mężem, najczulszym i najstaranniejszym ojcem, synem wzorowym, dla przyjaciół wylany, dla ubogiego hojny, a co najważniejsza, wszędzie i zawsze Boga w sercu nosił. Przeciwności w życiu, czasem i zapoznanie nie zrażały go. Znosił je z chsześcijańską cierpliwością i kroczył dalej na wytkniętej sobie drodze uczciwej i pożytecznej pracy. Nie doczekał się wprawdzie ostatecznego owocu ziarna rzuconego przed blisko 40 laty na niwę ojczystą ale zostawił nam wzór obywatela prawego i pracowitego. Oby wzór ten przyświecał nam wszystkim, tak młodej jak i starszej gieneracyji, obyśmy w życiu tym tak jasnym i przezroczystym, znaleźli zechcieli zachętę do równie zacnego jak i patryjotycznego działania. Kornelu! mężu dobrze zasłużony krajowi, małżonku, ojcu i synu wzorowy, wierny przyjacielu, miły niezmordowany druha na polu pracy publicznej, żegnamy Cię po raz ostatni, żegnamy Cię na zawsze, żegnamy Cię z szczerym, głębokim i ciężkim żalem, żegnamy Cię ze łzami w oczach, ale żegnamy Cię z zapewnieniem, że pamięć Twoja nigdy nie wygaśnie w naszych sercach, żegnamy Cię z przeświadczeniem, że tam, gdzie nie ma już walki i nie ma zawodu, odbierzesz nagrodę za Twój czysty i zacny żywot. Pókój Twojim popiołom.